

PASJA WG ŚW. JANA

LITURGIA WIELKIEGO PIĄTKU

M

ĘKA naszego Pana Jezusa Chrystusa według świętego Jana.

Powyższa inwokacja została dodana dla potrzeb celebracji Liturgii Wielkiego Piątku, nie należy natomiast do ścisłej tradycji dominikańskiej, zgodnie z którą należy inwokację opuścić i od razu rozpocząć śpiew Ewangelii:

E.: Po wieczerzy wyszedł Jezus z uczniami swymi za potok Cedron. Był tam o-

gród, do którego wszedł On i Jego uczniowie. Także i Judasz, który Go wydał,

znał to miejsce, bo Jezus i uczniowie Jego często się tam gromadzili. Judasz,

otrzymawszy kohortę oraz strażników od arcykapłanów i faryzeuszów,

przybył tam z latarniami, pochodniami i bronią. A Jezus wiedząc o wszy-

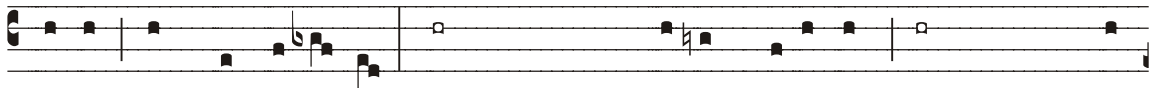
stkim, co miało na Niego przyjść, wyszedł naprzeciw i rzekł do nich:



✠: Ko- go szukacie? **E.:** Odpowiedzie-li Mu: **T.:** Jezusa z Naza-re- tu.



E.: Rzekł do nich Je- zus: **✠:** Ja je- stem. **E.:** Również i Judasz, który Go



wydał, stał między ni-mi. Skoro więc rzekł do nich: Ja jestem, cofnęli się i upa-



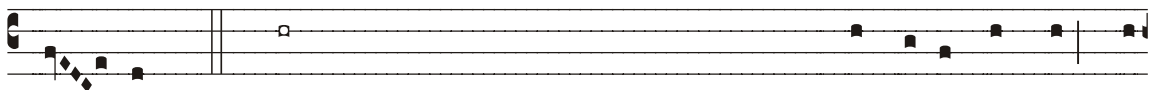
dli na ziemię. Powtórnie ich zapy- tał: **✠:** Ko- go szukacie? **E.:** Oni



zaś powiedzie-li: **T.:** Jezusa z Naza-re- tu. **E.:** Odrzekł Je- zus: **✠:** Po-



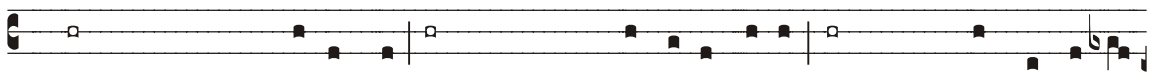
wiedzia-łem wam, że Ja je- stem. Jeże-li więc mnie szukacie, pozwólcie tym



o- dejść. **E.:** Stało się tak, aby się wypełniło słowo, które wypowiedział: Nie



utraciłem żadnego z tych, których mi da- łeś. Wówczas Szymon Piotr, mając



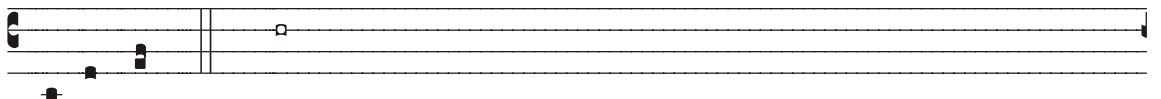
przy sobie miecz, dobył go, uderzył sługę arcykapłana i odciął mu prawe u-



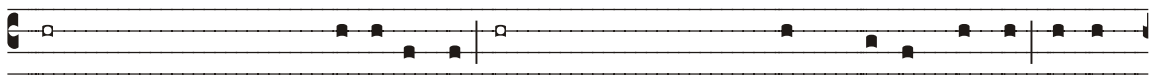
cho. A słudze było na imię Malchos. Na to rzekł Jezus do Piotra:



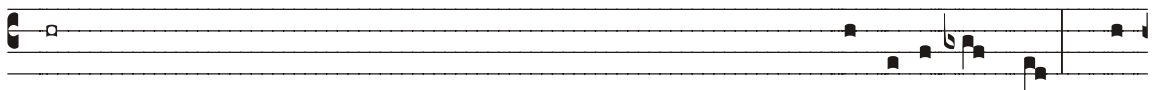
✠.: Schowaj miecz do pochwy. Czyż nie mam pić kielicha, który mi po-



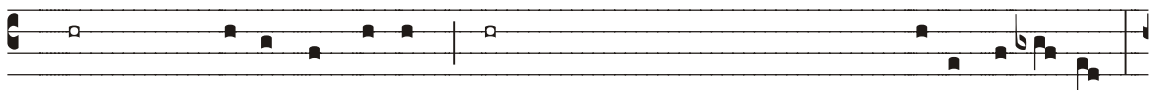
dał Ojciec? **E.:** Wówczas kohorta oraz trybun razem ze strażnikami żydowski-



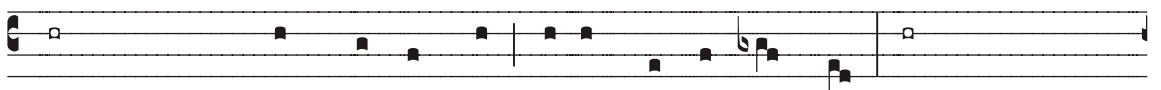
mi pojмали Jezusa, związa-li Go i zaprowadzili najpierw do Annasza, był on



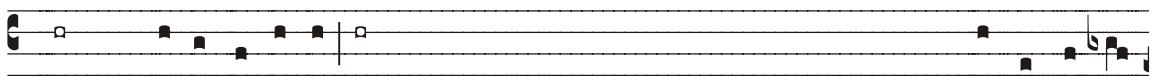
bowiem teściem Kajfasza, który owego roku pełnił urząd arcykapłański. Wła-



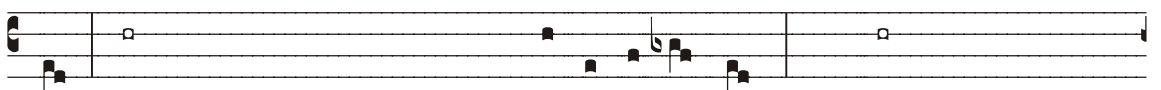
śnie Kajfasz poradził Żydom, że warto, aby jeden człowiek zginął za naród.



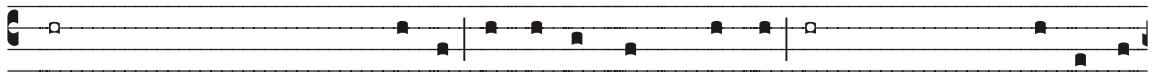
A szedł za Jezusem Szymon Piotr razem z innym uczniem. Uczeń ten był



znany arcykapłanowi i dlatego wszedł za Jezusem na dziedziniec arcykapła-



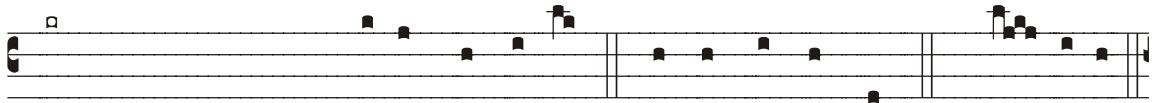
na. Piotr zaś zatrzymał się przed bramą na zewnątrz. Wszedł więc ów drugi



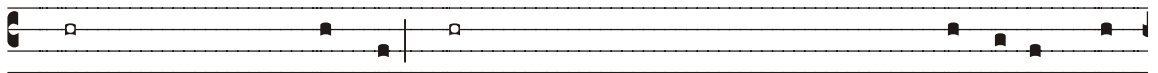
uczeń, znany arcykapłanowi, pomówił z odźwierną i wprowadził Piotra do



środku. A służąca odźwiernia rzekła do Piotra: **S.:** Czy może i ty jesteś jed-



nym spośród uczniów tego człowie-ka? **E.:** On odpowiedział: **P.:** Nie jestem.



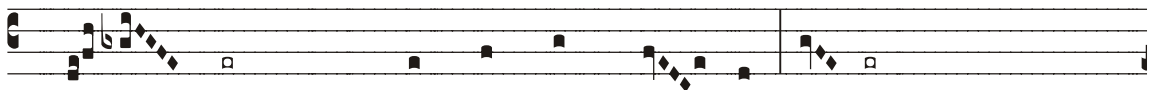
E.: A ponieważ było zimno, strażnicy i słudzy rozpalili ogień i sta- li przy



nim i grza- li się. Wśród nich stał także Piotr i grzał się. Arcykapłan więc za-



pytał Jezusa o Jego uczniów i o Jego na- u-kę. Odpowiedział mu Je- zus:



✠.: Ja przemawia-łem jawnie przed świa- tem. U-czy-łem zawsze w sy-



nagodzie i w świątyni gdzie się gromadzą wszyscy Żydzi, potajemnie zaś nie u-



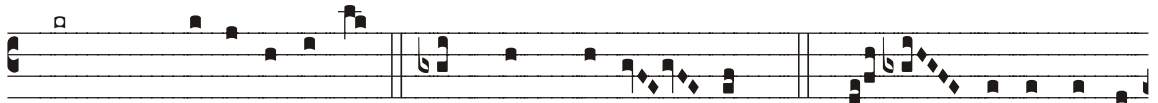
czy-łem nicze- go. Dla- cze- go Mnie py- tasz? Za- pytaj tych, którzy słyszeli,



co im mówi-łem: Oto oni wiedzą, co powiedzia- łem. **E.:** Gdy to powie-



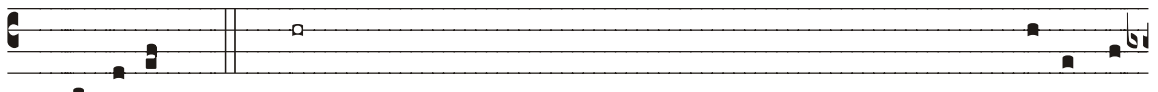
dział jeden ze sług obok stojących spoliczkował Jezusa, mówiąc: **I.:** Tak odpo-



wiadasz arcykapłanowi? **E.:** Odrzekł mu Je- zus: **✠.:** Je- że-li źle po-



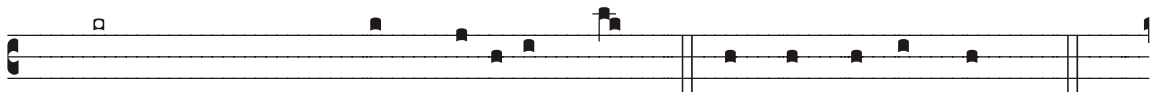
wiedzia-łem, udowodnij, co by-ło źle- go. A jeże-li dobrze, to dlaczego



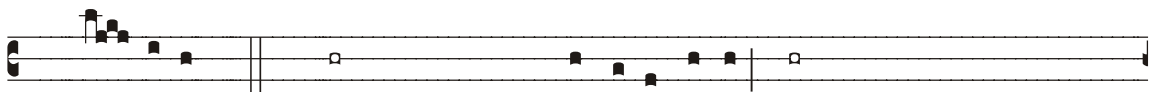
mnie bi-jesz? **E.:** Następnie Annasz wysłał Go związanego do arcykapłana Kaj-



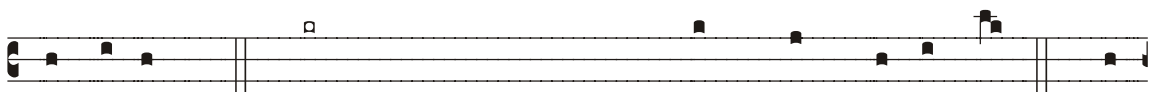
fasza. A Szymon Piotr stał i grzał się. Powiedzieli wówczas do niego:



T.: Czy i ty nie jesteś jednym z Jego uczniów? **E.:** On zaprzeczył, mówiąc:



P.: Nie jestem. **E.:** Rzekł jeden ze sług arcykapłana, krewny tego, któremu Piotr



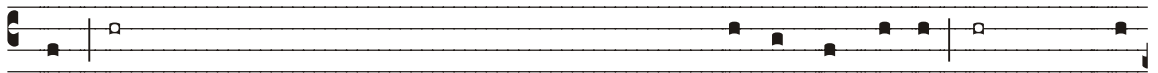
odciął ucho: **I.:** Czyż nie ciebie widziałem razem z Nim w ogrodzie? **E.:** Piotr



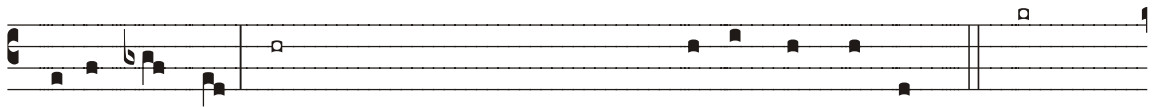
znowu zaprzeczył i natychmiast kogut zapiał.



Od Kajfasza zaprowadzili Jezusa do pre- torium. A było to wczesnym ran-



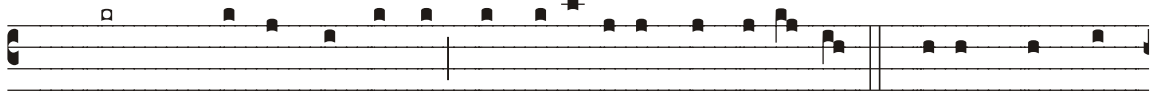
kiem: oni sami jednak nie weszli do pretorium, aby się nie ska- lać, lecz aby móc



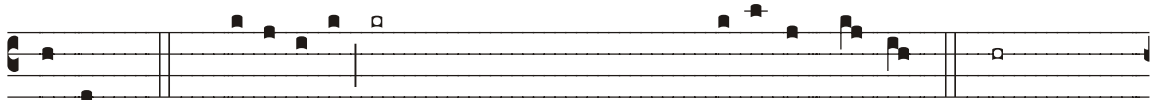
spożyć Paschę. Dlatego Piłat wyszedł do nich na zewnątrz i rzekł: *II.:* Jaką skar-



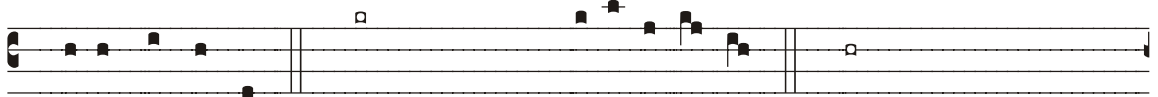
gę wnosicie przeciwko temu człowiekowi? *E.:* W odpowiedzi rzekli do niego:



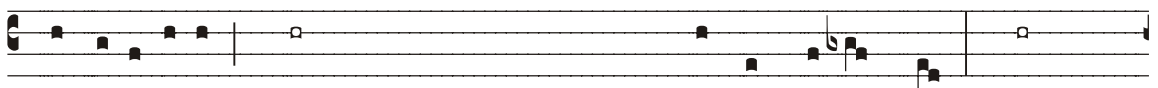
T.: Gdyby to nie był złoczyńca, nie wyda- libyśmy Go tobie. *E.:* Pi- łąt więc rzekł



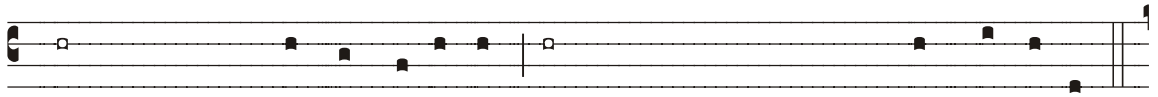
do nich: *II.:* Weźcie Go wy i osądźcie według swo- jego pra- wa. *E.:* Odpowie-



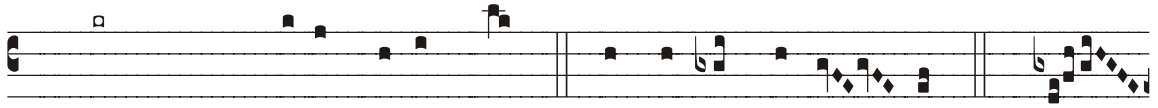
dzie- li mu Żydzi: *T.:* Nam nie wolno nikogo za- bić. *E.:* Tak miało się spełnić



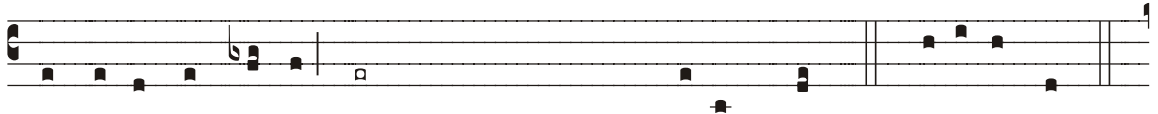
słowo Jezusa, w którym zapowiedział, jaka śmiercią miał umrzeć. Wtedy po-



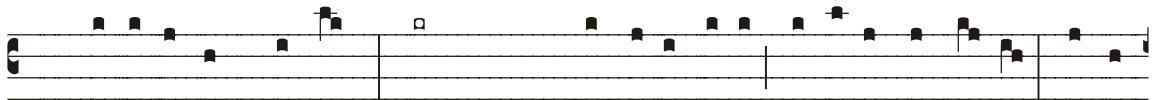
wtórnie wszedł Piłat do pre-torium, a przywoławszy Jezusa rzekł do niego:



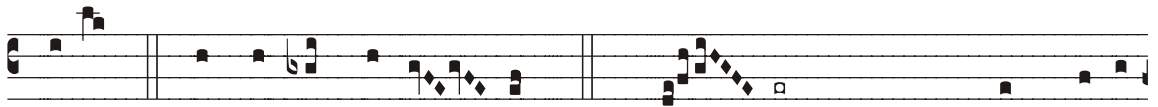
II.: Czy Ty jesteś Królem żydowskim? **E.:** Odpowiedział Je- zus: **✠.:** Czy



to mówisz od siebie, czy też inni powiedzieli ci o Mnie? **E.:** Pi-łat odparł:



II.: Czy ja jestem Żydem? Naród Twój i arcykapłani wyda-li mi Ciebie. Coś u-



czynił? **E.:** Odpowiedział Je- zus: **✠.:** Kró- lestwo moje nie jest z tego



świa- ta. Gdy- by Królestwo moje było z tego świa-ta, słudzy moi biliby się,



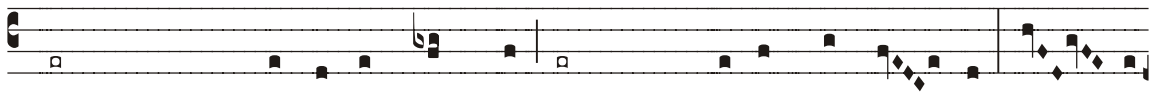
abym nie został wydany Ży- dom. Te- raz zaś królestwo mo- je nie



jest stąd. **E.:** Piłat zatem powiedział do,Niego: **II.:** A więc jesteś Kró-lem?



E.: Odpowiedział Je- zus: **✠.:** Tak, jestem Kró- lem. Ja się na to naro-



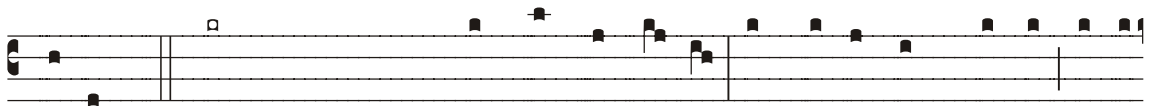
dziłem i na to przyszedłem na świat, aby dać świadectwo prawdzie. Ka- żdy,



któ jest z prawdy, słucha mo-jego gło- su. *E.:* Rzekł do Niego Pi-łat: *II.:* Cóż



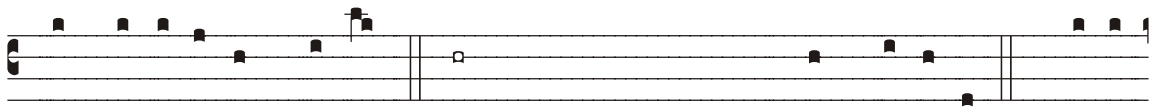
to jest prawda? *E.:* To powiedziawszy, wyszedł powtórnie do Żydów i rzekł



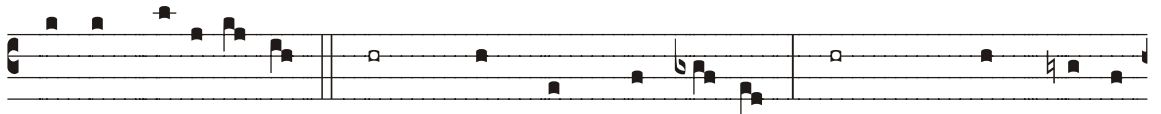
do nich: *II.:* Ja nie znajduję w Nim żadnej wi-ny. Jest zaś u was zwyczaj, że na



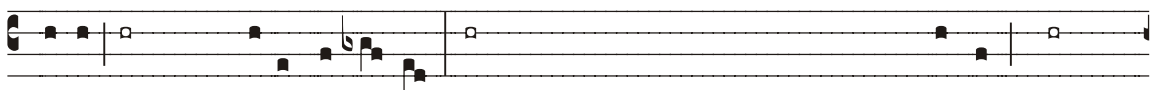
Paschę uwalniam wam jednego więźnia. Czy zatem chcecie, abym wam uwol-



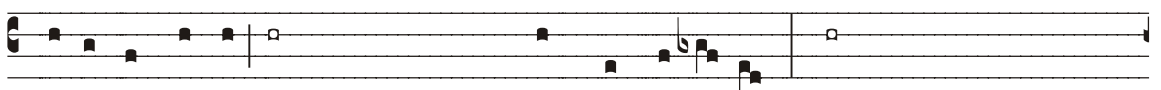
nił Kró-la żydowskiego? *E.:* Oni zaś powtórnie woła-jąc, mówi- li: *T.:* Nie te-



go, lecz Barabasza! *E.:* A Barabasz był zbrodniarzem. Wówczas Piłat wziął Je-



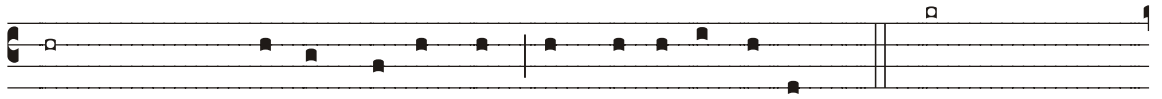
zusa i kazał Go u-biczować. A żołnierze, upłótszy koronę z cierni, włożyli



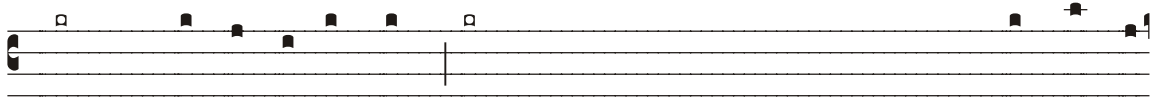
Mu ją na głowę i okryli Go płaszczem purpu-rowym. Potem podchodzili do



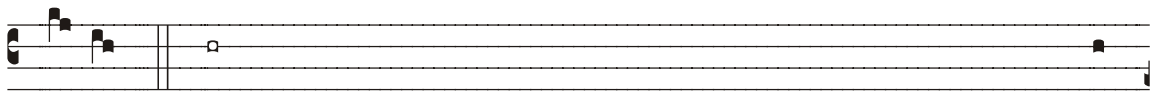
Niego i mówi-li: **T.:** Wi-taj, Kró-lu żydowski! **E.:** I po-liczkowa-li Go. A Pi-



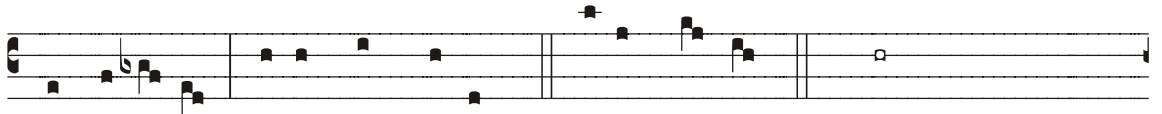
łat ponownie wyszedł na zewnątrz i przemówił do nich: **II.:** Oto wyprowa-



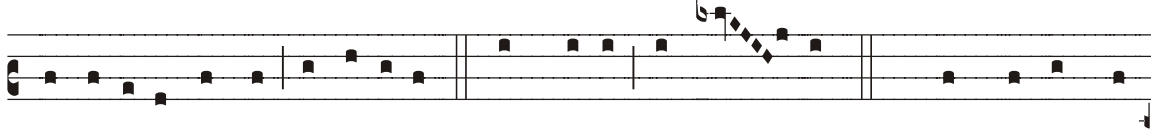
dzam Go do was na zewnątrz, abyście poznali, że ja nie znajduję w Nim żadnej



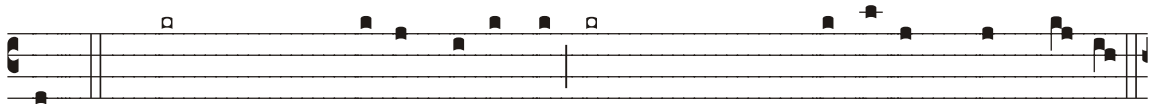
wi-ny. **E.:** Jezus więc wyszedł na zewnątrz w koronie cierniowej i płaszczu



purpu-rowym. Pi-łat rzekł do nich: **II.:** Oto człowiek. **E.:** Gdy Go ujrzeli arcy-



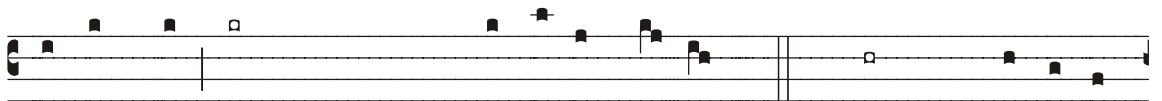
kapłani i słudzy, zawo-ła-li: **T.:** Ukrzyżuj! Ukrzy- żuj! **E.:** Rzekł do nich Pi-



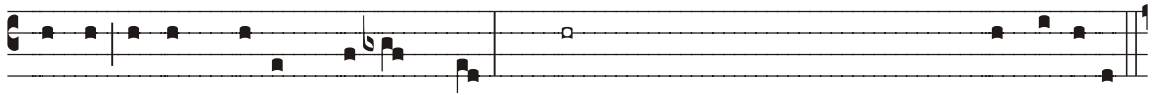
łat: **II.:** Weźcie Go i sami ukrzyżujcie! Ja bowiem nie znajdu-ję w Nim wi-ny.



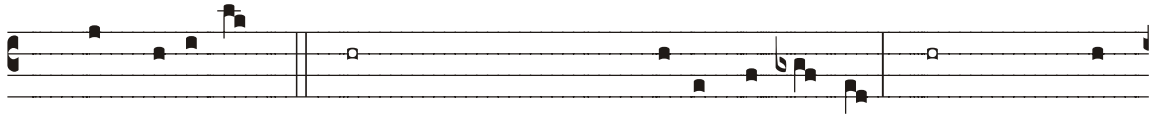
E.: Odpowiedzieli mu Żydzi: **T.:** My mamy Prawo, a według Prawa powinien



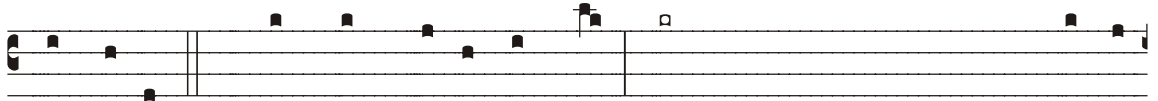
On umrzeć, bo sam siebie uczynił Synem Bo-żym. **E.:** Gdy Piłat usłyszał te



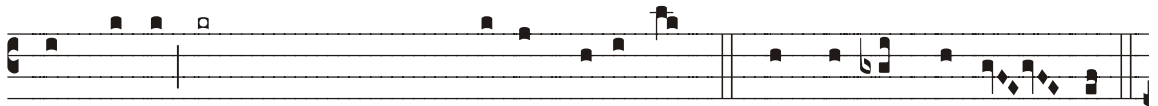
słowa, u-ląkł się jeszcze bardziej. Wszedł znów do pretorium i zapytał Jezusa:



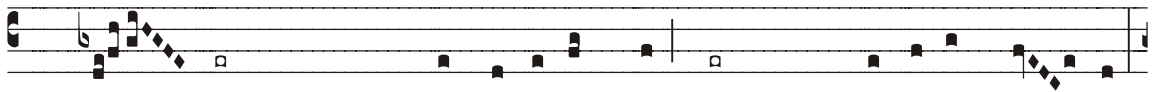
II.: Skąd Ty jesteś? **E.:** Jezus jednak nie dał mu odpowiedzi. Rzekł więc Piłat



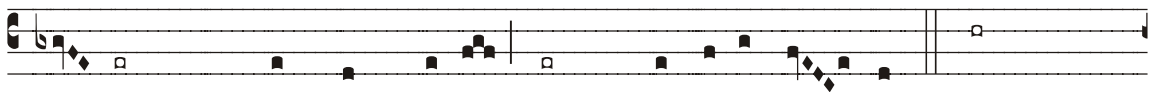
do Niego: **II.:** Nie chcesz mówić ze mną? Czy nie wiesz, że mam władzę uwol-



nić Ciebie i mam władzę Ciebie ukrzyżować? **E.:** Odpowiedział Je- zus:



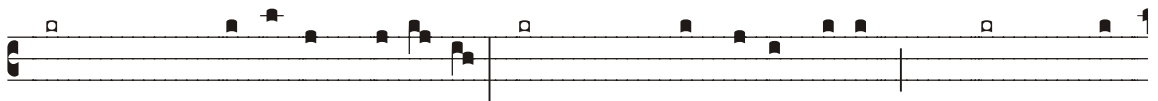
✠.: Nie miałbyś żadnej władzy nade mną, gdyby ci jej nie dano z gó- ry.



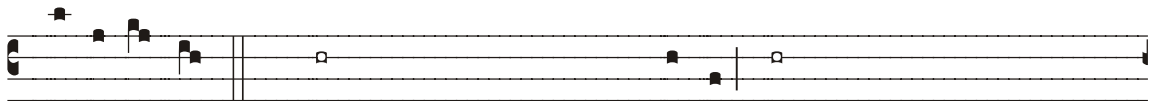
Dla- tego większy grzech ma ten, który Mnie wydał to- bie. **E.:** Odtąd Piłat



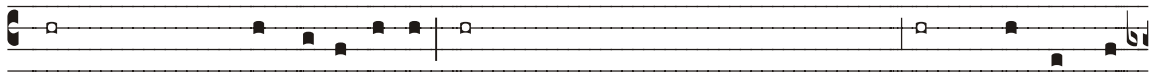
usiłował Go uwolnić. Żydzi jednak wołając mówi- li: **T.:** Jeże-li Go uwolniesz,



nie jesteś przyjacie-lem Ceza- ra. Każdy, kto się czyni Królem, sprzeciwia się



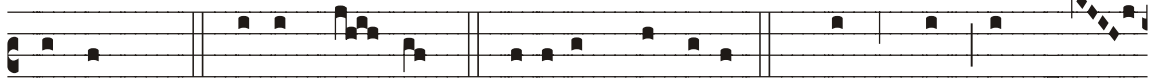
Ce za-ro-wi. **E.:** Gdy więc Piłat usłyszał te słowa, wyprowadził Jezusa na zew-



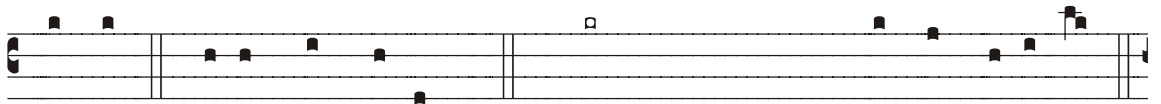
nątrz i zasiadł na trybuna-le, na miejscu zwanym Lithostrotos, a po hebrajsku



Gabba-ta. Był to dzień przygotowania Paschy, około godziny szóstej. I rzekł



do Żydów: *II.*: Oto Król wasz. *E.*: A oni krzycze-li: *T.*: Precz! Precz! Ukrzy-



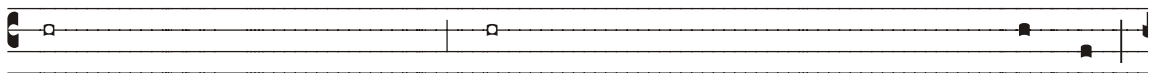
żuj Go! *E.*: Pi-łat rzekł do nich: *II.*: Czyż Króla waszego mam ukrzyżować?



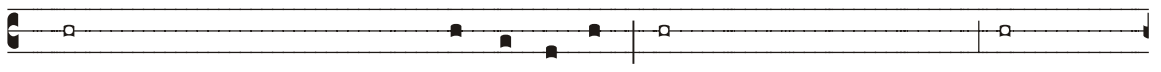
E.: Odpowiedzieli arcykapłani: *T.*: Poza Cezarem nie mamy Kró- la. *E.*: Wtedy



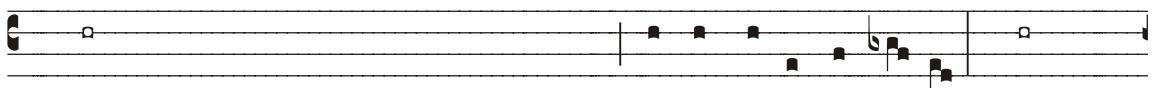
więc wydał Go im aby Go ukrzyżowa-no. Zabrali za-tem Jezu- sa.



A On sam, dźwigając krzyż, wyszedł na miejsce zwane Miejscem Czaszki,



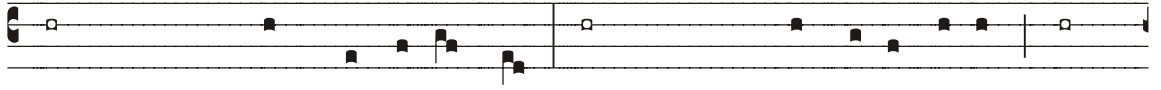
które po hebrajsku nazywa się Golgotha: tam Go ukrzyżowano, a z Nim



dwóch innych z jednej i z drugiej strony, pośrodku zaś Je- zu- sa. Wypisał



też Pi-łat ty-tuł winy i kazał go umieścić na krzy-żu. A było na-pi-sane:



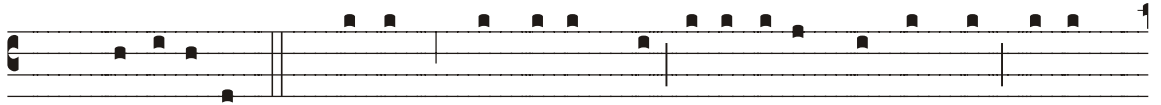
Jezus Nazarejczyk, Król żydowski. Ten napis czytało wie-lu Żydów, ponie-



waż miejsce, gdzie ukrzyżowano Jezusa, by-ło blisko mia-sta. A było napisa-



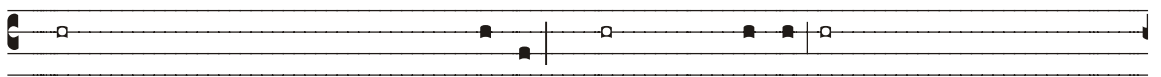
ne w języku hebrajskim, ła-cińskim i greckim. Arcykapłani żydowscy mó-



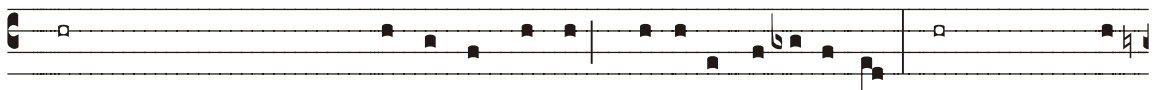
wili do Pi-ła-ta: **T.:** Nie pisz: Król żydowski, a-le że On powiedział: Jestem



Królem żydowskim. **E.:** Odparł Pi-łat: **II.:** Com napi-sał, napi- sa- łem. **E.:** Żoł-



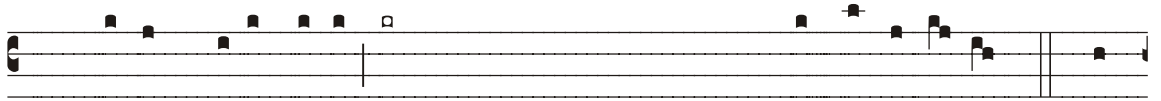
nierze zaś, gdy ukrzyżowali Jezu-sa, wzięli Jego sza-ty i podzielili na cztery



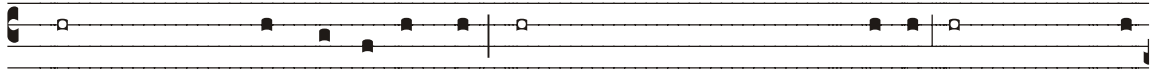
części, dla każdego żołnierza po części; wzię-li także tuni-kę. Tunika zaś nie



by-ła szy-ta, ale cała tkana od gó-ry do do-łu. Mówili więc między sobą:



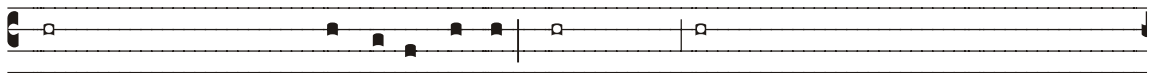
T.: Nie rozdierajmy jej, ale rzućmy o nią losy, do kogo ma należeć. **E.:** Tak



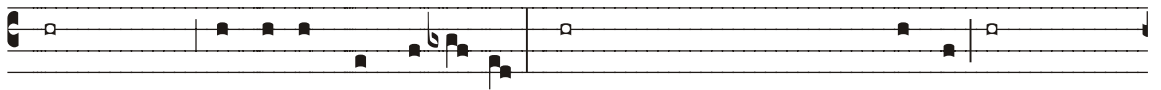
miały się wypełnić słowa Pisma: Podzielili między siebie szaty, a los rzucili o



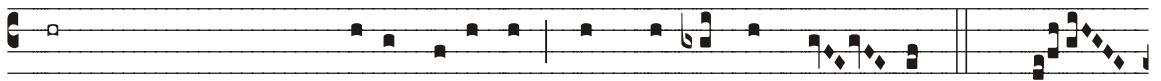
moją suknię. To właśnie uczynili żołnierze.



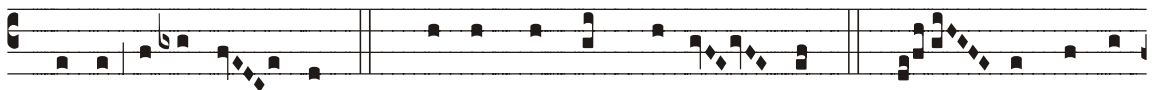
A obok krzyża Jezusowego stały: Matka Jego i siostra Matki Jego, Maria, żo-



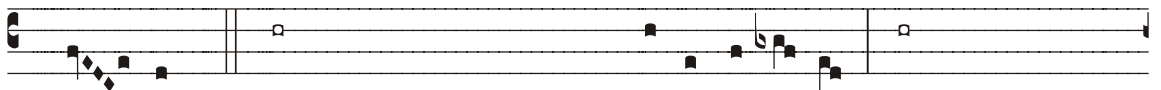
na Kleofasa, i Maria Magdalena. Kiedy więc Jezus ujrzał Matkę i stojącego



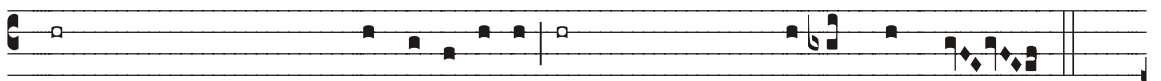
obok niej ucznia, którego miłował, rzekł do Matki swojej: **✠.:** Nie-



wiasto, o-to syn twój. **E.:** Następnie rzekł do ucznia: **✠.:** O-to Matka



twoja. **E.:** I od tej godziny uczeń wziął ją do siebie. Potem Jezus świa-



dom, że już wszystko się dokonało, aby się wypełniło Pismo, rzekł:



✠.: Pra- gnę. E.: Stało tam naczynie pełne octu. Nałożono więc na hizop gąb-

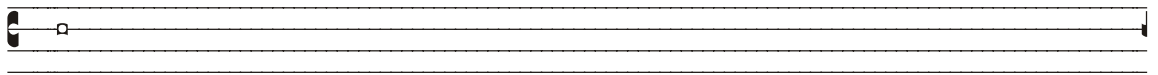


kę pełną octu i do ust Mu po-da-no. A gdy Jezus skosztował o- ctu,

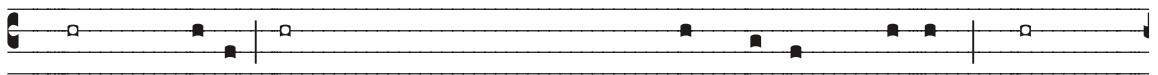


rzekł: ✠.: Wy- kona- ło się. E.: I skłoniwszy głowę od- dał ducha.

Wszyscy kłękają i przez chwilę zachowują milczenie.



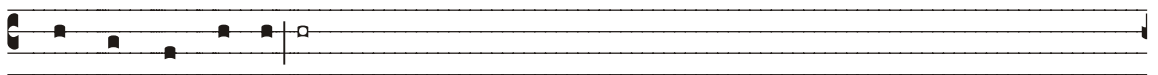
Ponieważ był to dzień przygotowania, aby zatem ciała nie pozostawały na



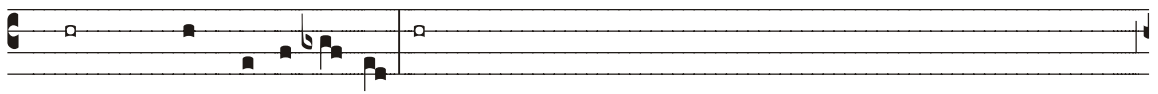
krzyżu w szabat - ów bowiem dzień szabatu był wielkim świę-tem - Żydzi pro-



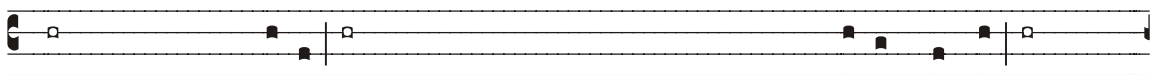
sili Piłata, aby ukrzyżowanym połamano golenie i usunię-to ich cia- ła. Przy-



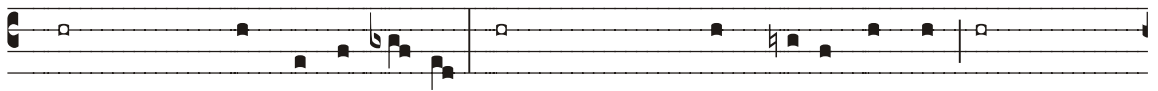
szli więc żołnierze i połama-li go-lenie tak pierwszemu, jak i drugiemu, którzy



z Nim byli ukrzyżowa-ni. Lecz gdy podeszli do Jezusa i zobaczyli, że już umarł,



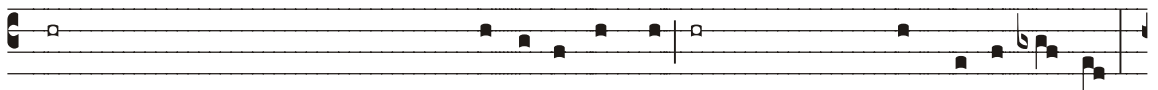
nie łamali Mu goleni, tylko jeden z żołnierzy włócznią przebił Mu bok i natych-



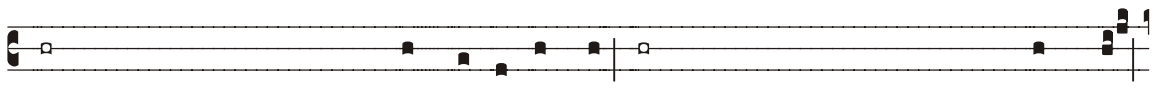
miast wypłynęła krew i wo-da. Zaświadczył to ten, który widział, a świade-



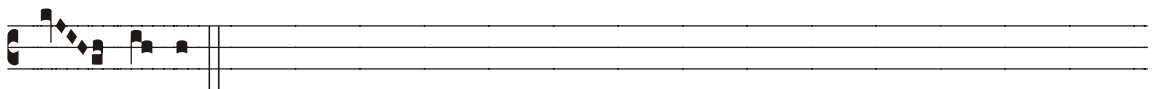
ctwo jego jest prawdzi-we. On wie, że mówi prawdę, abyście i wy wierzy- li.



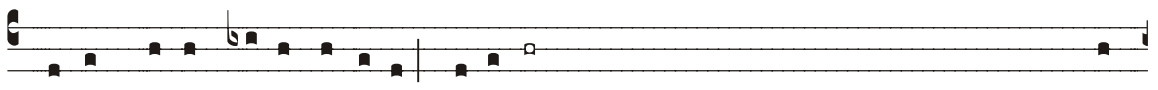
Stało się to bowiem, aby się wypełni-ło Pismo: Kość Jego nie będzie łama-na.



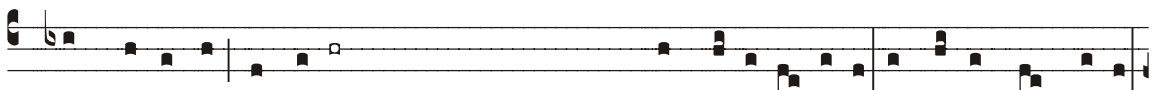
I znowu na innym miejscu mówi Pismo: Będą patrzeć na Tego, którego prze-



bi- li.



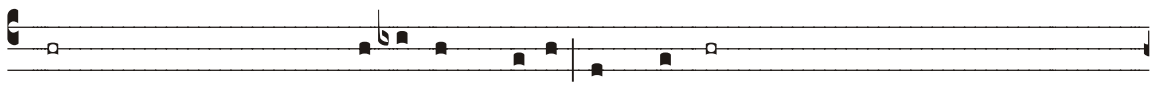
Po-tem Józef z Aryma-te- i, który był uczniem Jezusa, lecz ukrytym z obawy



przed Żydami, poprosił Piłata, aby mógł zabrać ciało Je-zusa. A Pi-łat zezwo-lił.



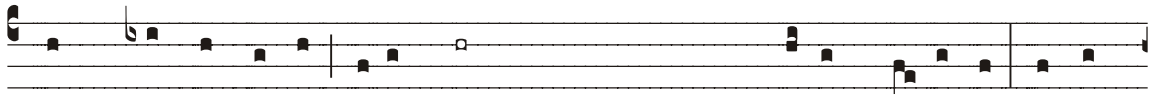
Poszedł więc i zabrał Jego cia-ło. Przybył również i Nikodem, ten, któ-ry po raz



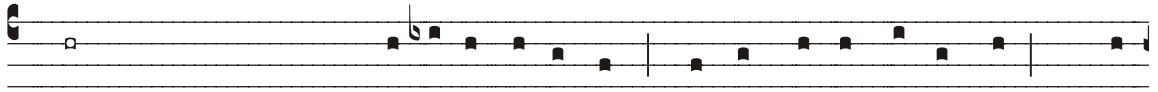
pierwszy przyszedł do Jezu-sa w nocy i przyniósł około stu funtów mieszani-



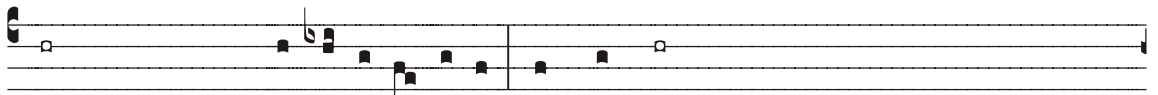
ny mirry i a-lo- esu. Zabra-li więc cia-ło Jezu-sa i obwiąza-li je w płótna ra-



zem z wonnościami, stosownie do żydowskiego sposobu grze-bania. A na



miejscu, gdzie Go ukrzyżowano, był ogród, w ogrodzie zaś nowy grób, w któ-



rym jeszcze nie złożono ni-kogo. Tam to więc, ze względu na żydowski dzień



przygo-towania, iż grób znajdował się w pobliżu, złożono Je-zu-sa.

